

**PISMO PARAFII NARODZENIA NMP W BIEŻANOWIE**



# **PŁOMIEŃ**

**NUMER 4(171) • BIEŻANÓW • BOŻE NARODZENIE 2016 • KOSZT 5 ZŁ**

## **W tym numerze:**

### **Z życia parafii:**

Mamy „nowy ołtarz”  
i „nowy” chór ..... 2  
Plan Kolędy ..... 3

### **Egzegeza Biblijna:**

2 Księga Machabejska ..... 5

### **Nasza Wiara - Msza święta:**

Ofiarowanie ..... 7

### **Nadesłane do Redakcji:**

Majówka na Wschodzie ..... 9

### **SRK:**

Święto Niepodległości ..... 10  
Relacja z Kina ..... 10  
Spotkanie ze Świętym ..... 11

### **Z życia Kościoła:**

Nowy Metropolita Krakowski ..... 12

Kolo Emerytów i Rencistów .. 14

### **Nasze Szkoły SP 111:**

Złoty Jubileusz ..... 17

### **Nadesłane do Redakcji:**

Świadcstwa ..... 19

### **Nasze Szkoły SP 124:**

Przed Jubileuszem ..... 20

### **Miniatura:**

Opowiadania dla ducha ..... 21

### **Z życia parafii:**

Kronika ..... 23



**NA ŚWIĘTA PRZYJŚCIA BOGA DO CZŁOWIEKA, ŻYCZYMY  
BYŚMY UBOGACENI ŁASKAMI ROKU MIŁOSIERDZIA,  
ŁASKĄ RADOŚCI ŚWIATOWYCH DNI MŁODZIEŻY,  
OTWARLI SWE SERCA NA BOGA, BY ON SWOJĄ MIŁOŚCIĄ  
UTRWALIŁ W NAS TO, CO NAJLEPSZE I NAJPIĘKNIEJSZE.**

*Podnieś rękę Boże Dziecię, błogostaw...*

*Duszpasterze parafii*



## Z ŻYCIA PARAFII

### MAMY "NOWY" OŁTARZ I "NOWY" CHÓR



30 listopada w święto św. Andrzej Apostoła Komisja złożona z przedstawicieli MIEJSKIEGO KONSERWATORA ZABYTKÓW, SPOŁECZNEGO KOMITETU ODNOWY ZABYTKÓW KRAKOWA (SKOZK-u) I ODDZIAŁU REWALORYZACJI ZABYTKÓW KRAKOWA I DZIEDZICTWA NARODOWEGO W WYDZIALE ADMINISTRACJI I LOGISTYKI zatwierdziła prace renowacyjne w naszej biezanowskiej zabytkowej XVII-wiecznej świątyni. Prace te obejmowały, barokowy chór, główny ołtarz oraz część polichromii w prezbiterium. Komisja z wielkim uznaniem odniosła się do naszego wspólnego dzieła, które jest ważnym etapem w przygotowaniu jubileuszu 600-lecia parafii (2022 r.) Mamy piękny ołtarz i piękny chór.

Zamontowaliśmy nowy mechanizm odsłonięcia obrazu, trzeba było wymienić instalacje elektryczne i zamontować nową tablicę energetyczną. Dziś ołtarz i chór zachwycają swoim pięknym.

Pragnę gorąco podziękować w/w instytucjom, za przyznanie 45% dotacji i nadzór architektoniczny i pozytywną ocenę.

Dziękuję wykonawcom, firmie konserwatorskiej z Jawornika ANTIQA za podjęcie się tego niełatwego zadania, firmie RDUCH za instalację mechanizmu odsłaniającego obraz, firmie P. Kosteckiego za prace elektryczne, P. Ryszardowi Włosikowi za nadzór wykonawczy.

Niewątpliwie słowa gorącej wdzięczności należą się NAM WSPÓLNOCIE PARAFII NARODZENIA NMP I WIELU NASZYM GOŚCIOM I SYMPATYKOM, którzy modlitwą, dobrą radą i swoimi ofiarami wspierali to NASZE WIEKOPOMNE DZIEŁO.

WSZYSTKIM, którzy na różny sposób pomogli mówię gorąco – „BÓG ZAPŁAĆ”.

Na przyszły 2017 rok zaplanowaliśmy kontynuację prac renowacyjnych, głównie przy polichromii i ambonie. Mam nadzieję, że skoro podołaliśmy w dotychczasowych pracach to i w kolejnych z pomocą Bożą podołamy. To dzieło to wyraz naszej wiary, to wkład w dziedzictwo naszej kultury i historii, to wdzięczność dla Matki Bożej Biezanowskiej patronującej nam od wielu wieków. Niech ONA wyprasza nam błogosławieństwo Miłosiernego Chrystusa na każdą chwilę naszego życia.

**Ks. Proboszcz**

Fotografię odnowionego ołtarza głównego umieściliśmy na pierwszej stronie.  
Fotografię chóru na stronie odstatniej. Poniżej elementy górnej części ołtarza.





## WIZYTA DUSZPASTERSKA KOŁĘDA 2016-2017

**27 grudnia 2016 – wtorek – od godz. 9.00**

XS – ul. Letnia, Okręglik, Kwatery, Zalipki

**28 grudnia 2016 – środa – od godz. 9.00**

XS – ul. Pruszyńskiego

XW – ul. Sucharskiego (n-ry nieparzyste wraz z ul. Przelazek)

XJ – ul. Korepty (bez osiedla) i Świeża

**29 grudnia 2016 – czwartek – od godz. 9.00**

XP – ul. Wielicka, Nad Serafą, Na Jazkach i ul. Rakuś ( od końca do stacji PKP)

XS – ul. Stolarza

XW – ul. Sucharskiego (n-ry parzyste)

**30 grudnia 2016 – piątek – od godz. 9.00**

XP – ul. Stacyjna i Bocznica

XS – ul. Bogucicka

XW – ul. Kokotowska(od końca) i ul. Jasieńskiego

**2 stycznia 2017 – poniedziałek – od godz. 15.30**

XP – ul. Pod Pomnikiem (domy przed autostradą)

XS – ul. Hoyer (od końca – od godz. 15.00)

XW – ul. Opty i Bieżanowska (n-ry parzyste od Prokocimia do n-ru 160)

**3 stycznia 2017 – wtorek – od godz. 15.30**

XP – ul. Jaglarzów (n-ry od 1-15) i ul. Jakubca

XS – ul. Mogiłki

XW – ul. Bieżanowska (n-ry parzyste od 162 – 216 a)

**4 stycznia 2017 – środa – od godz. 15.30**

XP – ul. Jaglarzów (n-ry od 19 do końca)

XW – ul. Bieżanowska (n-ry parzyste od 218 – 256) oraz ul. Przecinek

XJ – ul. Ks. Jerzego Popiełuszki

**5 stycznia 2017 – czwartek – od g.15.30**

XP – ul. Weigla (od końca)

XS – ul. Ks. Kusia

XJ – ul. Mała Góra i Madejówka

**6 stycznia 2017 – piątek (Trzech Króli) – od godz. 14.00**

XS – ul. Grzecha

**7 stycznia 2017 – sobota – od godz. 9.00**

XP – ul. Złocieniowa (od ul. Potrzask)

XS – (od 10.00) ul. Szastera, Małka, Świdzińskiego, Rygiera

XW – (od 10.00) ul. Duża Góra (od końca)

XJ – ul. Zarzyckiego (od końca)

**8 stycznia 2017 – niedziela – od godz. 14.00**

XS – ul. W. z Brudzewa, od 15.30 Tańskiego, około 16.30 os. Zarosie

XW – ul. Działkowa (bloki 24, 26, 31 i 33)

XJ – ul. Ks. Łaczka ( n-ry od 1-36)

**9 stycznia 2017 – poniedziałek – od godz. 15.30**

XP – ul. Rakuś (od ul. Mała Góra do ul. Ks. Łaczka)

XS – ul. Stępnia i Schulza

XW – ul. Bieżanowska (n-ry parzyste od 258a – 282)

**10 stycznia 2017 – wtorek – od godz. 15.30**

XP – ul. Zolla ( od początku do n-ru 47a)

XS – ul. Szymkiewicza i Pochwałskiego

XW – ul. Bieżanowska (n-ry nieparzyste od 149 – 189)

**11 stycznia 2017 – środa – od godz. 15.30**

XP – ul. Zolla ( od n-ru 49 do końca)

XW – ul. Bieżanowska (n-ry nieparzyste od 191 – 253a)

XJ – ul. Ślósarczyka ( od początku do n-ru 16)

**12 stycznia 2017 – czwartek – od godz. 15.30**

XP – ul. Lipowskiego i Drożdżowa

XS – ul. Jędrzejczyka

XJ – ul. Ślósarczyka ( od n-ru 17 do końca))

**13 stycznia 2017 – piątek – od g.15.30**

XS – ul. Przebiśnięgów, Przyłuszczki

XW –ul. Ripperów (od końca), ul. Wrońskiego i Imielna(od początku do n-ru 5 – z blokami)

XJ – ul. Ks. Łaczka ( od n-ru 37 do końca)

**14 stycznia 2017 – sobota – od g.9.00**

XP – Os. Mała Góra i Czereśniowy Sad (bloki nr 11, 11a,11b,15, 15a i 15b) – od godz.10.00

XS – ul. Bierkowskiego, Nowaka, Stryjeńskiego, Potrzebowskiego, Krzymuskiego

XW –ul. Gardowskiego (n-ry 1 – 20) od 16.30 (n-ry 21 do końca)

XJ – ul. Pod Pomnikiem (za autostradą) i ul. Kłaka

**15 stycznia 2017 – niedziela – od godz. 14.00**

XP – Os. Dębowy Park – ul. Korepty 11 i 13

XS – ul. Habeli (od 15.00)

XW – ul. Bieżanowska (n-ry nieparzyste od 283 – 321) i ul. Półhanki

**16 stycznia 2017 – poniedziałek – od godz. 15.30**

XP – ul. Braci Jamków

XS – ul. Kluszewskiego, Kiepur, Kurpińskiego

XW – ul. Bieżanowska (n-ry nieparzyste od 255 – 281c)

**17 stycznia 2017 – wtorek – od godz. 15.30**

XS – ul. Gerberowa, Kameliowa, Hiacyntowa

XW – ul. Ogórkowa

**18 stycznia 2017 – środa – od godz. 15.30**

XW – ul. Imielna (od n-ru 6 do końca)

XJ – ul. Kolonijna

**19 stycznia 2017 – czwartek – od godz. 15.30**

XS – ul. Potrzask (od końca do nr 70)

XW – ul. Działkowa (od końca bez bloków) i Laskowa

XJ – ul. Zamłynie (od ul Bieżanowskiej)

**20 stycznia 2017 – piątek – od g.15.30**

XS – ul. Potrzask (od nr 68 – 43)

XW – ul. Łazy (domy)

XJ – ul. Koprowa, Śliwy i Pronia

**21 stycznia 2017 – sobota – od g.9.00**

XS – ul. Czarnochowicka (od końca, za i przed autostradą)

XW – ul. Smolenia

**22 stycznia 2017 – niedziela – od godz. 14.00**

XS – ul. Potrzask (od nr 1 -40)

XW – ul. Łazy (bloki)

**23 stycznia 2017 – poniedziałek – od godz. 15.30**

XS – ul. Zarosie (bez osiedla)

**24 stycznia 2017 - wtorek – od godz. 15.30**

XS- ul. Flanka

Kolędę rozpoczynamy od numeru 1 do końca - chyba, że wyznaczono inaczej.

Podobnie - jak w latach ubiegłych - bardzo prosimy, aby w miarę możliwości, cała rodzina była obecna na kolędzie. Dobry zwyczaj każe, aby brama była otwarta, a wszelkiego rodzaju czworonogi odpowiednio wcześniej zamknięte.

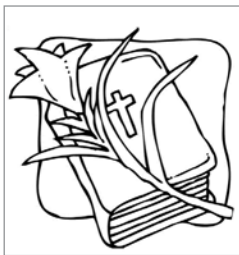
Należy przygotować stół, nakryty białym obrusem, krzyż i świece oraz wodę święconą.

Wodę święconą można będzie zabrać z kościoła, a w miarę trudności poprosić ministrantów o odrobinę wody.

Nie oszukujmy samych siebie i każdy księdzu święcić naszego mieszkania wodą z kranu.

Świece należy zapalić przed wejściem księdza (a nie dopiero szukać zapalek, gdy ksiądz już zaczyna modlitwę). Dopiero po wspólnej modlitwie i pobłogosławieniu mieszkania proponujemy księdzu, aby usiadł.

Do grzeczności należy, aby po skończonej wizycie odprowadzić księdza do bramy.



## EGZEGEZA BIBLIJNA

### DRUGA KSIĘGA MACHABEJSKA



Druga Księga Machabejska nie jest kontynuacją Pierwszej, jak to było w przypadku Ksiąg Samuela i Królewskich. Jej treść jest wprawdzie ta sama, lecz inny jest kąt widzenia opisywanych wydarzeń, inny dobór źródeł historycznych. Dominuje w niej postać Judy Machabeusza, ukazana w całej pełni; opisane są więc zarówno jego losy, jak i rozmiar osiągnięć. Dzieło rozpoczyna się dwoma listami wprowadzającymi, z adresem do Żydów z diaspory egipskiej; znajdowały się tam bowiem kolonie żydowskie o szczególnym znaczeniu, jak Elefantyna i Leontopolis.

Pierwszy list nawiązuje do wcześniejszego pisma z 142 r. przed Chr., w którym ukazany był stan spustoszeń świątyni jerozolimskiej i jej oczyszczenie. Nosi on datę 188 r. ery seleuckiej, czyli panowania królów syryjskich. Odpowiada to rokowi 124 przed Chr.

O czterdzieści lat młodszy jest drugi z tych dokumentów, zaadresowany do niejakiego Arystobula, Żyda z Aleksandrii egipskiej, który zrobił karierę jako przedstawiciel Ptolemeusza VI (180-145 przed Chr.) i który był również jednym z przywódców wspólnoty żydowskiej w Egipcie. List opowiada o tragicznym końcu życia Antiocha IV, władcy syro-hellenistycznego, wroga Żydów, który zginął gwałtowną śmiercią, usiłując zdobyć świątynię bogini Nanai (mezopotamski odpowiednik Artemidy w perskiej Elimaidzie). Opis ten jest w rzeczywistości legendą, która powieli historię jego ojca, Antiocha III. Zabity on został w zasadzce przy zdobywaniu sanktuarium boga Beli, innego z lokalnych bożków tego regionu.

List przywołuje Uroczystość Oczyszczenia Świątyni (dokonał go Juda Machabeusz w r. 164 przed Chr.). Występujące w opowiadaniu elementy legendarne mają wykazać, że ogień z jej świętego ołtarza przechowywany był zawsze - od momentu, kiedy zniszczył ją najazd Babilończyków w 586 r. przed Chr. - w tajemnym miejscu, które było wyschlą studnią. Nehemiasz - główny architekt żydowskiego odrodzenia po okresie niewoli, odnalazł ów ogień w formie „gęstej wody”. Była ona zapewne naftą, która przy składaniu ofiary inauguracyjnej i podpaleniu drew buchnęła wielkim ogniem (w rzeczywistości oczyszczenie to dokonało się na kilka lat przed Nehemiaszem za sprawą kapłana Jozuego i księcia Zorobabela). W Biblii często tak już jest, że wspomnienia historyczne są przepracowywane i zmieniane pod kątem aktualnych potrzeb religijnych i odpowiadających im znaczeń.

Po opisie ponownego poświęcenia świątyni przez Nehemiasza następuje tekst modlitwy ofiarniczej i opis uroczystych obrzędów. Miejsce, w którym przechował się ogień zamieniony w „gęstą wodę”, stało się święte na rozkaz samego króla Persji, a warto pamiętać, że panował on nad całym Bliskim Wschodem. Nazwa Neftar/Neftai, nadana temu miejscu, zawiera perski rdzeń naft, skąd wywodzi się i nasza „nafta”.

Drugi z przytoczonych na początku listów ukazuje następnie proroka Jeremiasza - jedną z najbardziej cenionych postaci judaizmu. Cytując tradycje do tej pory nie znane, list stwierdza, że z chwilą zniszczenia świątyni prorok ukrył na górze Nebo, a więc w miejscu, gdzie umarł Mojżesz, zasłonę przybytku, arkę i ołtarz kadzielnny. Tam miały pozostać, ukryte i strzeżone, aż do momentu odbudowania świątyni na Syjonie, kiedy to znów będzie można oglądać „chwałę Pańską” i odnowione oblicze przyszłej Jerozolimy. W opowiadaniu, którego nie sposób poprzeć innymi wiarygodnymi źródłami historycznymi, kładzie się akcent na kontynuację kultu i związek między pierwszą i drugą świątynią, co ma wskazywać na to, że sprawowany w jej murach kult jest kultem właściwym i legalnym.

Z drugiej strony świątynia była dla judaizmu punktem, na który ukierunkowane były wszystkie oczekiwania i nadzieje ludu rozproszonego w diasporze. Odwołując się co chwila do dokumentów, dla nas skądinąd nie znanych, i do jakichś nieokreślonych „pamiętników Nechemiasza”, mówi się również o istnieniu pewnej biblioteki, gdzie poza księgami świętymi przechowywano też różne dokumenty dotyczące historii Izraela, do których mogły mieć dostęp także inne ze wspólnot żydowskich, w tym również ta w Egipcie, do której skierowany był ten list. Jego zakończenie wzywa do udziału w Uroczystości Oczyszczenia Świątyni, którą, jak to wiemy z 1 Mch 4,36-59, ustanowił Juda Machabeusz, wielki bojownik przeciwko syro-hellenistycznemu uciskowi Antiocha IV.

Dzieło, które dopiero w tym miejscu ma swój właściwy początek, przedstawione jest jako streszczenie w jednym tomie pięciu ksiąg napisanych przez niejakiego Jazona - historyka gminy żydowskiej z Cyreny, który poświęcił się rekonstrukcji zdarzeń z epoki machabejskiej. Warto przy tym zwrócić uwagę na swoisty wstęp od autora, który w bardzo żywy sposób opisuje ogrom swojej pracy, napotykanie trudności i obraną przez siebie metodę. Mamy więc do czynienia z dziełem pochodzą-

cym „z drugiej ręki”, które opiera się na wcześniejszym źródle, poddając je przeredagowaniu.

Długi wstęp jest już zadatkami jakości przekazu, z którym będziemy się zapoznawać. Mimo wykorzystanych dokumentów i mimo opisywania zdarzeń niezbyt odległych w czasie, autor Drugiej Księgi Machabejskiej nie stroni od pewnej przesady, z determinacją dążąc do ponownego przewartościowania, w sensie epickim i religijnym, historii, która w centralnym miejscu stawia osobę bohaterskiego Judy, a zwłaszcza ponowne poświęcenie świątyni i świadectwo heroicznej postawy prawdziwych Żydów podczas długiego okresu prześladowań i cierpień. Dzieło jest więc świadectwem judaizmu w diasporze, który asymilował elementy kulturowe środowiska, w jakim tworzył autor. W szczególności w księdze tej widoczne jest zastosowanie literackiego rodzaju historycznego, popularnego w świecie hellenistycznym - biografii historycznej o charakterze pouczającym, której styl jest bardzo subiektywny i która ma ukazywać budujące wzory do naśladowania.

Na początku opowiadania mamy epizod - często występujący w sztuce (Rafał wykorzystał go jako temat w Watykanie w 1512 r.) - z czasów Seleukosa IV, brata Antiocha IV Epifanesa. Tenże objął on po nim tron, gdy główny bohater tej historii, minister Seleukosa, Heliodor, zamordował go w r. 175 przed Chr. Seleukos odnosił się z czcią do świątyni jerozolimskiej, nad którą opiekę sprawował wtedy arcykapłan Oniasz III. Lecz pewien Żyd, jeden z wyższych urzędników świątynnych, Szymon, pochodzący z kapłańskiego rodu Bilgi, aby zemścić się na arcykapłanie, z którym nie mógł dojść do porozumienia, zdecydował się na donos, i tak jednemu z urzędników Seleukosa, Apoloniuszowi, który był gubernatorem południowej Syrii i Fenicji, przekazał informację o nieprzebranych skarbach świątyni jerozolimskiej.

Seleukos IV, popadłszy w finansowe kłopoty na skutek potężnego długu, jaki jego ojciec, Antioch III, zaciągnął wobec Rzymian po przegranej bitwie pod Magnesią w 189 r. przed Chr., na wieść o tym bogactwie wysłał tam Heliodora, aby opróżnił świątynny skarbiec. Po przybyciu do Jerozolimy minister, posługując się podstępem, robi dokładne rozpoznanie co do stanu skarbcza, który oprócz datków składanych przez prosty lud zawierał także depozyt żydowskiego księcia Hirkana: razem 400 talentów w srebrze (ponad 100 kwintali) oraz 200 talentów w złocie (50 kwintali). Są to ilości mało prawdopodobne, jakkolwiek o wiele niższe od tych, jakie przekazał „szpieg” Szymon, donosząc o niebotycznych bogactwach w skarbcu.

Heliodor zabiera wszystko, tak jak tego wymagał królewski rozkaz. W Jerozolimie owo świętokradztwo wywołuje prawdziwą zgrozę: arcykapłan jest wstrząśnięty, kapłani zanoszą modlitwy suplikacyjne, mieszkańcy przywdziewają żałobny stój, całe miasto wrze i z trwogą śledzi rozwój wydarzeń. Autor ukazu-

je nam dramatyczny obraz tych dni metodą niemal reportażową. Oto Heliodor znajduje się przed wejściem do skarbcza, lecz niespodziewanie jesteśmy świadkami niezwykle zwrotu akcji za sprawą niebiańskiego zjawiska. Tego rodzaju nadzwyczajnie boskie interwencje, które rozwiązują problemy ludzi uciekających się do Pana, będą powracać na kartach tej księgi często, jako nieodzowny element wiary jej autora.

Tajemniczy jeździec, który dosiada wspaniałego rumaka, poprzedzony przez dwóch młodzieńców, ukazuje się przed Heliodorem. Ci dwaj to aniołowie, którzy towarzyszą tryumfującemu Panu. Zaczynają oni nagle biczować królewskiego wysłannika, obalając go na ziemię i oślepiając, tak że trzeba go w końcu wynieść w lektyce poza teren świątyni. Uczestniczymy w teofanii, czyli w objawieniu się samego Boga, który ukazuje swą bezpośrednią interwencję w obronie tych miejsc. Jak już zostało powiedziane, podobnych scen, ukazujących Bożą opiekę i pomoc, nie braknie i później.

Ludzie ze świąty Heliodora w obliczu tych cudów proponują arcykapłanowi Oniaszowi, aby wstawił się u Boga za ich panem. Gdy Oniasz celebrował ryt błagalniczy, przed Heliodorem na nowo pojawiają się ci sami dwaj aniołowie, skłaniając go do tego, aby podziękował Bogu za ocalenie życia i świadczył odtąd wobec wszystkich o Bożej potędze. Po złożeniu ofiary dziękczynnej i po wyzdrowieniu Heliodor udaje się do Seleukosa IV, aby zdać mu relację z cudu, który stał się jego udziałem, i aby odradzić królowi na przyszłość ewentualną nową misję w celu ograbienia świątyni.

W ten sposób - poprzez opowieść o Heliodorze - daje się świadectwo nie tylko sakralnemu charakterowi świątyni, ale też potędze Boga Izraela (por. epizod z uzdrowieniem z trądu Syryjczyka Naamana w 2 Krl 5). Narrator przechodzi następnie do mieszkańców Jerozolimy, którzy przeżywają chwile silnych napięć. Szymon, jeden z niższych urzędników świątynnych i konfident na usługach króla syryjskiego, donoszący mu rewelacje o skarbcu świątyni jerozolimskiej, nie poddaje się i zaczyna siać zamęt wśród ludności miasta, uciekając się do kłamstw i przemocy, w czym popiera go jeden z ministrów Seleukosa, Apoloniusz - gubernator Syrii i Fenicji.

Arcykapłan Oniasz postanawia się wówczas odwołać do króla Seleukosa, który jednak w tych dniach zostaje zamordowany (175 r. przed Chr), zaś sprawcą jego śmierci jest ten sam Heliodor. Po Seleukosie wstępuje na tron jego brat, Antioch IV Epifanes, wrogo nastawiony do Żydów. Co więcej, władca ten - jak to już zdążyliśmy zaobserwować przy czytaniu Pierwszej Księgi Machabejskiej - stanie się wręcz symbolem prześladowcy narodu wybranego. Jego protekcji szuka teraz inny Żydzdrajca, brat samego Oniasza, który przyjął imię Jazon, demonstrując w ten sposób swą sympatię do kultury hellenistycznej.

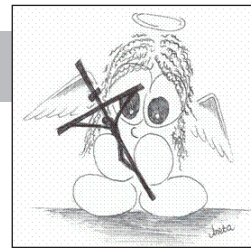
**dokończenie na str. 8.**





## NASZA WIARA

### MSZA ŚWIĘTA Ofiarowanie



Po chwilowej przerwie (związanej z publikacją materiałów dotyczących przeżytych Światowych Dni Młodzieży) wracamy do tematyki Mszy Świętej.

#### Ofiarowanie.

Są jeszcze pośród nas osoby, które pamiętają liturgię Mszy Świętej sprawowaną przed Soborem Watykańskim II. Druga jej część - liturgia eucharystyczna - rozpoczynała się od ofiarowania. Podczas Soboru, dzięki Duchowi Świętemu, Kościół głębiej wniknął w istotę Mszy Świętej, odkrywając między innymi to, że ofiarowanie (złożenie ofiary) następuje krótko po akłamacji (opisanej w poprzednim rozdziale) i posiada znacznie głębszą treść. W każdej Modlitwie eucharystycznej ujęto to niezwykle duchowe wydarzenie w nieco innych słowach. W najczęściej stosowanej Drugiej modlitwie eucharystycznej opisano je zaledwie 7 słowami: „ofiarujemy Tobie, Boże, Chleb życia i Kielich zbawienia”. Równie lakonicznie ujmie to Trzecia modlitwa eucharystyczna: „składamy Ci wśród dziękczynny modłów tę żywą i świętą Ofiarę”. Piąta modlitwa eucharystyczna nieco rozbudowuje interesujący nas temat: „Wejrzyj, Ojczy święty, na tę Ofiarę: jest nią Chrystus, który w swoim Ciele i w swojej Krwi wydaje się za nas i swoją Ofiarą otwiera nam drogę do Ciebie”.

O co chodzi w ofiarowaniu? Dlaczego jest to jedna z najważniejszych chwil każdej Eucharystii? Podczas konsekracji w sakramentalnych znakach uobecnia się ofiara, którą z siebie składa Chrystus. Jezus tę ofiarę przekazuje Kościołowi - czyli każdemu z nas. Czyni to również w tym celu, abyśmy mogli Bogu Ojcu ofiarować Jego osobę jako naszą własną ofiarę, jako nasz dar. Każdy z nas staje więc przed Stwórcą jako największy bogacz na tym świecie! Jesteśmy bogaczami, gdyż posiadamy największy Skarb tego świata - Jezusa Chrystusa. Wszyscy miliarderzy razem wzięci przy każdym z uczestników Eucharystii są nędzaczami.

Oni posiadają tylko to, co przemija i często zamyka na wieczność. My zaś podczas Mszy Świętej posiadamy Tego, dla którego cały ten świat został stworzony i dzięki któremu wszystko, co jest - istnieje. Bóg przyjmując naszą ofiarę jest w pewnym sensie bezsilny. Dlaczego? Ponieważ posiadamy niepojęte bogactwo: w darze składamy Mu Jezusa Chrystusa, który przed chwilą z miłości do człowieka, poprzez śmierć, ukrył swoje bóstwo i człowieczeństwo w chlebie. Podczas Najświętszej Ofiary nie składamy Panu Bogu tylko naszych drobnych, choć dla nas tak ważnych, darów, lecz samego Jezusa Chrystusa, ogołoconego przez niewyobrażalną miłość do każdego z nas. I to jest jedyna ofia-

ra godna Boga. A my z racji tak wielkiego Daru, który składamy Bogu, mamy możliwość dołączyć do Niego to wszystko, co dla nas ważne. Nasze drobiazgi nabierają wówczas zupełnie innej rangi - są złączone z tym, co najświętsze na tej ziemi. I dopiero teraz mają one niebotyczną wprost wartość.

Dotykamy tu niepojętej rzeczywistości. To nie są tylko słowa, to czyn. To nie jest zwykła modlitwa, lecz akt ofiarowania - człowiek ofiarowuje Bogu Boga. To, co jest treścią tych słów, staje się wydarzeniem. Nie wolno przeoczyć tego momentu we Mszy Świętej.

Oto wielkość człowieka, do której Pan Bóg pragnie wynieść każdego uczestniczącego w Eucharystii. Jeśli więc ktoś twierdzi, że lepiej może pomodlić się w domu niż podczas Mszy Świętej, obnaża fakt, że nic nie rozumie z tego, co dzieje się podczas Eucharystii. Ofiarowanie jest tak szokującą chwilą, że wprost obezwładnia, pokazując nam, jak nas traktuje nasz Ojciec w niebie.

#### Modlitwy wstawiennicze za Kościół (za żywych i umarłych).

Przed Modlitwą Pańską (Ojczy nasz) usłyszymy w każdej z wielkich Modlitw eucharystycznych szereg tekstów, przeważnie bardzo krótkich, które przypominają nam, że Ofiara mszalna składana jest za cały Kościół, zarówno za żywych, jak i umarłych. Teksty te nazywamy modlitwami wstawienniczymi - modlimy się za cały Kościół. Obejmujemy nimi każdego z nas, ale także naszych duchowych pasterzy, czyli papieża, biskupów i kapłanów. Nie zapominamy również o tych, którzy oglądają już oblicze Boże, począwszy od Najświętszej Maryi Panny i świętych, a na naszych zmarłych kończąc. Wszystkie modlitwy wstawiennicze łączy jeden motyw: zawsze obecna prośba o jedność. Chodzi tu o jedność z Bogiem Ojcem, Jego świętymi, jedność między nami, jedność z tymi, którzy już odeszli. Czyż tak nie apeluje do nas sam Chrystus, gdy woła: „Ojczy, spraw, aby byli jedno!”? W modlitwach wstawienniczych błagamy o te same łaski, które już przed nami otrzymali nasi wielcy poprzednicy, z Najświętszą Maryją Panną na czele, ze Św. Józefem - Jej Oblubieńcem i wraz ze świętymi czczonymi w danym dniu, czy też patronami danego kościoła. Wszyscy oni przecież mieli też swoje zwyczajne życiorysy, z tą jedynie różnicą, że żyli wcześniej i osiągnęli świętość. Dlatego zwracamy się do nich z ufnością, jak do swoich orędowników u Boga Ojca. Jedność z Bogiem oznacza świętość. Z tym związany jest oczywisty postulat świętości, dotyczący każdego wierzącego, zgodnie z tekstem księgi

Mszалу: „abyśmy byli święci, jak Ty, Boże, jesteś święty”. Kościół przecież zawsze proponował ideał życia trudnego, ale możliwego do zrealizowania z pomocą łaski Bożej. Świętość przecież to stały wybór tego, co dobre nie tylko dla mnie; tego, co prawdziwe - niezależnie od ceny, jaką trzeba za to płacić; tego, co sprawiedliwe - i to zawsze zgodnie ze wskazaniami Chrystusa. Jak nauczał bł. papież Jan Paweł II, jest to „wysokiej miary” zwyczajne chrześcijańskie życie. W takiej wizji świętości nie ma miejsca na „cudaczność”.

Modlitwy wstawiennicze obejmują swymi prośbami także tych, którzy kierują i wspomagają nasze życie duchowe. Tam bowiem jest Kościół, gdzie jest biskup - następca apostołów - oraz jego współpracownicy - kapłani. Szczególna odpowiedzialność biskupa Rzymu, czyli papieża, za cały Kościół domaga się wprost naszej codziennej modlitwy, wspierającej go „w wierze i miłości”. Podobnie biskup diecezjalny oczekuje naszego duchowego, codziennego wsparcia. Również kapłan

nie jest dla siebie. Módlmy się więc za siebie nawzajem, abyśmy tworzyli prawdziwy Kościół - wspólnotę miłości.

Modlitwa obecnych na Mszy Świętej rozciąga się na wszystkich, także na tych, którzy wyprzedzili nas w drodze do Pana. Piękna to tradycja starożytnego Kościoła, który od samych swoich początków podtrzymywał jedność także z tymi, którzy już odeszli z tego świata. Nikt z nas przecież „wszystek nie umiera”. Jeśli pozostajemy po śmierci nadal w sercu i pamięci najbliższych, to tym bardziej obejmuje nas ta sama duchowa wspólnota i przynależność do całego Kościoła. W każdej liturgii mszalnej jest modlitwa za tych, którzy jeszcze przebywają w czyśćcu - dlatego nie ma dusz, które znikąd nie otrzymują pomocy. Modlitwa ta może być również wyrazem naszej osobistej troski o bliskich zmarłych w postaci tzw. intencji mszalnej. Ta sama duchowa postawa obejmować może nie tylko zmarłych, ale także żyjących, czy też różnorodne sytuacje życia.

### *... dokończenie ze strony 7.*

W zamian za otrzymanie godności arcykapłańskiej obiecuje on królowi nie tylko potężną daninę w srebrze (120 kwintali), lecz także przeobrażenie Jerozolimy w miasto hellenistyczne, z boiskami sportowymi i miejscami spotkań dla młodzieży, nadto schlebienie kanonom mody greckiej („włożyć kapelusz” oznaczało upodobnić się nakryciem głowy do Merkurego, bożka zawodów i zmagani sportowych) i założenie „stronnictwa antiocheńczyków”, sprzyjającego królowi Syrii, któremu to stronnictwu nazwy użyczyła jej stolica, Antiochia.

Tak oto tradycje judaistyczne powoli ustępują na rzecz greckiego stylu życia, tj. widowisk teatralnych i zawodów sportowych, popieranych przez elitę kapłańską, która poszła za Jazonem i jego prohellenistycznymi tendencjami, usuwając na boczny tor sprawiedliwego i wiernego Oniasza. Co więcej, w zawodach w Tyrze uczestniczy wysłana tam przez Jazona grupa żydowskich filohellenistów, przywożąc ze sobą pokaźny dar w pieniądzech, który przeznaczono na budowę syryjskich trójrzędowców, czyli okrętów wojennych.

W ten sposób dochodzi do głębokiego rozdarcia wewnątrz wspólnoty żydowskiej.

*oprac. Ks. Grzegorz Ł.*

### *... dokończenie ze strony 9.*



Po prawej stronie placu przed Bazyliką, uwagę zwraca pomnik prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Większość obiektów została w ostatnich latach poddana konserwacji, toteż bielejące na Górcie Chełmskiej budynki, podkreślają walory widokowe miejsca.

Niniejszy artykuł jest kontynuacją, zapoczątkowanego w numerze 2(169) cyklu relacji z pielgrzymki po wschodnich sanktuariach.

Ukaże się jeszcze jeden o Tomaszowie Lubelskim.

*El Mad*





## NEDESŁANE DO REDAKCJI

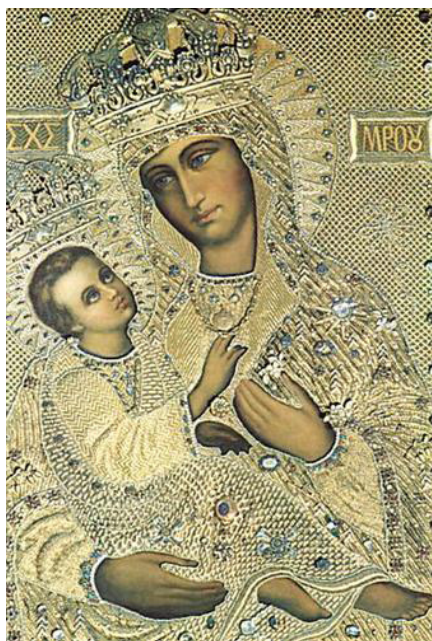
### MAJÓWKA NA WSCHODZIE ...



#### SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ W CHEŁMIE LUBELSKIM

Chełm to malowniczo położone miasto w województwie lubelskim, nad rzeką Uherką. Znajduje się tu jedno z najstarszych sanktuariów maryjnych w Polsce, z łaskami słynącym obrazem Matki Bożej Chełmskiej, otaczanej od wieków szczególnym kultem. Bazylika pw. NMP góruje nad miastem. Według tradycji, już w X wieku stała w tym miejscu świątynia z ikoną słynącą z cudów, namalowaną na płótnie rozciągniętym na cyprysowej desce. Obraz miał być przywieziony w 988 r. z Bizancjum do Kijowa przez cesarzównę Annę, wydaną za Włodzimierza I. Książę miał go rzekomo przenieść w 1001 r. do nowo zbudowanej cerkwi na górze chełmskiej. Po Unii Brzeskiej w 1596 r. znalazł się on pod opieką unitów. W 1651 roku król Jan Kazimierz sprowadził go do Warszawy, aby mu towarzyszył w wyprawach wojennych. W późniejszych wiekach malowidło doczekało się złotej sukienki, wysadzanej drogocennymi kamieniami. Obecności tego szczególnego obrazu w obozie polskim przypisywano zwycięstwo monarchy pod Beresteczkiem.

W tym czasie Madonna Chełmska otrzymała nazwę Wojennej lub Czarnej Panienki, a obraz odbył peregrynację po znacznej części kraju. W 1765 r. odbyła się uroczysta koronacja łaskami słynącego wizerunku, który przeniesiono do nowo wybudowanej świątyni, która dziś góruje nad miastem. Po wielu przebudowach zewnętrzna fasada nosi cechy późnego baroku. Jest to kościół trójnawowy, na planie krzyża łacińskiego, posiada dwie wieże i kopułę. Wieże zwieńczone są hełmami, na których szczytach znajdują się berła z kulami. Do bazyliki prowadzą trzy wejścia z przykrytymi na-



czółkami portalami. W ołtarzu głównym widnieje replika ikony Matki Boskiej Chełmskiej. Innym ważnym obiektem jest srebrne antepedium, na którym król Jan Kazimierz składa hołd Bogarodzicy.

Gdy w 1875 r. dekretem carskim dokonano kasaty parafii unickiej, katedra i święty obraz znalazły się w rękach prawosławnych. Rozpoczął się czas prześladowania unitów. Ustały wszelkie pielgrzymki. Katolicy nie mogli gromadzić się przed obrazem w kościele, ale czynili to na okolicznych polach. Za udział w takich nabożeństwach groziły surowe kary, ze zsyłką na Syberię łącznie. Kiedy nadeszła upragniona wolność, okazało się że obraz zabrali ze sobą prawosławni w 1915 roku, ewakuując się wraz z cofającą się armią carską. W ołtarzu głównym umieszczono kopię wizerunku Madonny a w 1938 r. wymieniono ją na replikę sporządzoną przez chełmskiego malarza Władysława Ukleję. Właśnie ten wizerunek koronował w 1946 r. ówczesny biskup lubelski Stefan Wyszyński, późniejszy prymas Polski.

#### Kult sanktuaryjny

Kościół zna ponad 100 przykładów na cudotwórcze właściwości ikony. Podczas najazdu Tatarów w latach 1240-1241 umieszczono ją na murach obronnych, co doprowadziło do odwrotu najeźdźcy, który został oślepiiony nieziemską poświatą.

Chełm od wieków cechuje wielowyznaniowość, historia bazyliki jest tego odzwierciedleniem. Począwszy od XIII w. świątynia była drewnianą cerkwią. Następnie w rękach unitów, od końca XIX w. kilkakrotnie i na przemian gościła przedstawicieli wyznania prawosławnego i rzymskokatolickiego. W 1988r. Jan Paweł II nadał jej tytuł bazyliki mniejszej.

Bazylikę otacza wianuszek budynków, wśród których zwraca uwagę barokowa Brama Uściług-ska, najstarsza zachowana do dzisiaj budowla miasta, pochodząca z ok. 1616 r.

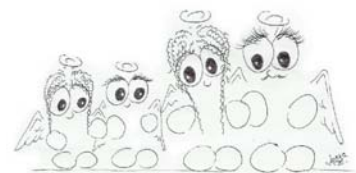
Idąc obok dzwonnicy można dotrzeć do ukrytego wśród drzew wzniesienia, zwanego Wysoką Górką, które w istocie jest grodziskiem, kryjącym pozostałości monumentalnego zamku księcia Daniela Romanowicza oraz prawdopodobnie ślady wczesnośredniowiecznego grodu Łędzian, związanego z Grodami Czerwieńskimi. Archeolodzy odkryli również w tym miejscu ślady wieży obronnej, prawdopodobnie z czasów Kazimierza Wielkiego.

Przebudowywany zamek chełmski funkcjonował jeszcze w czasach Jagiellonów. Ostatecznie został zniszczony w XVII w. Obecnie znajduje się tutaj kopiec, zwieńczony drewnianym krzyżem.

*... dokończenie  
na stronie poprzedniej*


**SRK**

## ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W POEZJI I RECYTACJI



8.11.2016 r. w Katolickim Domu Kultury EDEN odbył się Konkurs Recytatorski Poezji Patriotycznej z udziałem uczniów klas I-VI Szkoły Podstawowej nr 124. Jury w składzie: Marta Biernat, Barbara Śliwakowska i Danuta Tercjak postanowiło przyznać następujące miejsca:

**w kategorii klas I-III:** I miejsce Wiktoria Trojan - Suruło z klasy 2a, II miejsce Dominika Kwaśniewska z klasy 1a, III miejsce Mikołaj Czechowicz z klasy 3b, wyróżnienie Julia Zając z klasy 3b

**w kategorii klas IV-VI:** I miejsce Aleksandra Woźniak z klasy 6a, I miejsce Marta Hreczańska z klasy 5b, I miejsce Joanna Mikula z klasy 4a, wyróżnienie Jakub Wołkowicz z klasy 5a, wyróżnienie Natalia Kalina z klasy 5b, wyróżnienie Olga Kośmider z klasy 4a.

Dodatkową nagrodą dla laureatów pierwszych miejsc była możliwość recytacji wierszy w czasie obchodów Święta Niepodległości w Krakowie Bieżanowie przy pomniku Pod Orłem. Gratulujemy!!!

*Członek Zarządu SRK Marta Biernat*



## BYLIŚMY, OBEJRZELIŚMY I WIEMY WIĘCEJ ...



We wrześniu Stowarzyszenie Rodzin Katolickich zorganizowało zbiorowe wyjście na film pt. „Smołęńsk”, a w październiku na film pt. „Wołyń”. Zaprosiliśmy wszystkich, którzy bronili krzyża, religii i jasełek w Przedszkolu 135. Było nas w sumie ponad 40 osób. Szczególnie „Wołyń” był porażający. Wszyscy trochę słyszeliśmy o ludobójstwie na Kresach, troszkę czytaliśmy, ale obraz przemawia najbardziej. Tyłu Polaków zginęło w takich męczarniach, pochowani w bezimiennych dołach, bez krzyża. Byli zamordowani podwójnie, najpierw fizycznie, potem nakazaną niepamięcią. Polska zapomniała o swoich obywatelach. Film daje nadzieję że się to zmieni!

*A. Lenda*



## SPOTKANIE ZE ŚWIĘTYM

W Edenie, jak co roku 6 grudnia miało miejsce spotkanie ze Świętym Mikołajem. Ponad 60 dzieci otrzymało paczki ze słodyczami, drobnymi zabawkami i przyborami szkolnymi. Taką miłą niespodziankę udało się przygotować dzięki hojnym sponsorom. Wzruszeń, tremy, a nawet łez było co niemiara. Ale Mikołaj był bardzo wyrozumiały; pocieszał, głaskał, ocierał łzy i pełen radości rozdawał przygotowane prezenty. Dziękujemy parafianom, którzy włączyli się do tej akcji. Bóg zapłać.

*Prezes SRK Anna Leszczyńska – Lenda*







## Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

### NOWY METROPOLITA KRAKOWSKI ARCYBISKUP MAREK JĘDRASZEWSKI



Dnia 8 grudnia 2016 roku Ojciec Święty Franciszek przyjął rezygnację księdza kardynała Stanisława Dziwisza z posługi arcybiskupa metropolity krakowskiego i mianował nowym metropolitą krakowskim księdza arcybiskupa Marka Jędraszewskiego, dotychczasowego metropolitę łódzkiego.

Równocześnie Ojciec Święty zlecił kardynałowi Stanisławowi Dziwiszowi posługę biskupa w charakterze Administratora Apostolskiego Archidiecezji Krakowskiej do czasu kanonicznego objęcia urzędu biskupa diecezjalnego przez następcę (czyli do dnia 28 stycznia 2017 r.).

Zgodnie z obowiązującymi przepisami liturgicznymi imię biskupa w Modlitwie Eucharystycznej wymienia się we wszystkich kościołach i kaplicach na terenie Archidiecezji Krakowskiej od dnia, w którym dokonał kanonicznego objęcia urzędu biskupa diecezjalnego (Ceremoniał Liturgicznej Posługi Biskupów, 1163). Do tego dnia należy wymieniać imię Administratora Apostolskiego.

Księdza kardynała Stanisława Dziwisza oraz nowego metropolitę krakowskiego arcybiskupa Marka Jędraszewskiego otaczamy naszą serdeczną modlitwą.



**Ksiądz Arcybiskup Marek Jędraszewski** urodził się dnia 24 lipca 1949 roku w Poznaniu. Maturę uzyskał w 1967 roku w I. Liceum Ogólnokształcącym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Następnie, w latach 1967-1973, studiował w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu i na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu. Dnia 24 maja 1973 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. abp. Antoniego Baraniaka. W 1974 roku uzyskał licencjat kanoniczny z teologii na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu na podstawie pracy „Problematyka osoby w filozofii Gabriela Marcela” (promotor: ks. prof. Ludwik Wciórka). W latach 1973-1975 był wikariuszem w parafii pw. św. Marcina w Odolanowie k. Ostrowa Wlkp.

W 1975 roku abp Antoni Baraniak skierował ks. Marka Jędraszewskiego na studia specjalistyczne, które odbył na Wydziale Filozofii Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. W czerwcu 1977 roku uzyskał licencjat z filozofii na podstawie pracy „La filosofia del simbolo religioso di Paul Ricoeur” (wyróżniona złotym medalem Uniwersytetu Gregoriańskiego), natomiast dnia 20 grudnia 1979 roku obronił pracę doktorską „Le relazioni inter-soggettive nella filosofia di Levinas” (promotor: prof. Simon Dec-loux SJ, praca nagrodzona złotym medalem Ojca Świętego Jana Pawła II).

Po powrocie do Polski: w latach 1980-1996 był adiunktem na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu, w latach 1980-1987 prefektem Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu, a w latach 1987-1996 redaktorem, od 1990 redaktorem naczelnym „Przewodnika Katolickiego”.

W 1991 roku habilitował się na Wydziale Filozoficznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

W 1996 roku otrzymał nominację na docenta na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu. W samym roku został mianowany visiting professor Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie.

W 1996 roku ks. dr hab. Marek Jędraszewski otrzymał nominację na wikariusza biskupiego ds. nauki i kultury w Archidiecezji Poznańskiej oraz na przewodniczącego Wydziału Duszpasterstwa Akademickiego w Kurii Arcybiskupiej w Poznaniu.

Dnia 17 maja 1997 roku Ojciec Święty Jan Paweł II mianował go biskupem pomocniczym Archidiecezji Poznańskiej. Święcenia biskupie otrzymał z rąk arcybiskupa Juliusza Paetza dnia 29 czerwca 1997 roku w Poznaniu. Współkonsekratorami byli: arcybiskup Zenon Grocholewski, sekretarz Sygnatury Apostolskiej (obecnie kardynał, prefekt senior Kongregacji Wychowania Katolickiego), oraz arcybiskup Marian Przykucki, ówczesny metropolita szczecińsko-kamieński. Jego dewizą biskupią są słowa „Scire Christum” („Znać Chrystusa”).

W związku z powstaniem Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dnia 26 listopada 1998 roku otrzymał nominację na stanowisko profesora nadzwyczajnego UAM, a dnia 7 grudnia tegoż roku nominację na kierownika Zakładu Filozofii Chrześcijańskiej na Wydziale Teologicznym UAM.

Dnia 2 stycznia 2002 roku otrzymał tytuł naukowy profesora nauk teologicznych.

Dnia 11 lipca 2012 roku papież Benedykt XVI mianował bp. Marka Jędraszewskiego arcybiskupem metropolitą łódzkim. Ingres do archikatedry łódzkiej odbył się dnia 8 września 2012 roku, w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.

Ksiądz Arcybiskup Marek Jędraszewski jest – od 2014 roku – Zastępcą Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. W Konferencji Episkopatu Polski pełni ponadto następujące funkcje – jest członkiem: Rady Stałej KEP, Sekcji Nauk Filozoficznych Komisji Nauki Wiary, Komisji Wychowania Katolickiego, Rady ds. Duszpasterstwa Młodzieży, a także delegatem KEP ds. Duszpasterstwa Akademickiego.

Od 30 września 2012 roku jest przewodniczącym Komisji ds. katechezy, szkół i uniwersytetów Rady Konferencji Biskupich Europy (CCEE).

Dnia 30 listopada 2013 roku Ojciec Święty Franciszek włączył go na okres pięciu lat do grona członków Kongregacji Wychowania Katolickiego.



Abp Marek Jędraszewski spotkał się z kard. Stanisławem Dziwiszem w sobotę 10 grudnia w domu arcybiskupów krakowskich. Ustalono, że kanoniczne objęcie urzędu metropolity krakowskiego przez abp. Jędraszewskiego oraz ingres do Katedry odbędzie się w sobotę 28 stycznia.

Spotkanie rozpoczęło się od wspólnej modlitwy hierarchów w prywatnej kaplicy arcybiskupów na ul. Franciszkańskiej 3.

Abp Jędraszewski podarował kard. Dziwiszowi kopię płaskorzeźby św. Jana Pawła II, znajdującej się w rezydencji arcybiskupów łódzkich, która upamiętnia pielgrzymkę Ojca Świętego w Łodzi.

Była to pierwsza wizyta Arcybiskupa w Krakowie po ogłoszeniu nominacji na urząd metropolity krakowskiego.







## KOŁO EMERYTÓW

### KOŁO EMERYTÓW, RENCISTÓW i INWALIDÓW NR 1 W KRAKOWIE BIEŻANOWIE



Po przerwie wakacyjne, z której korzystają także seniorzy (wyłączeni z opieki nad wnukami) szybko wróciliśmy do aktywnego trybu życia. Wrzesień 2016 roku rozpoczęliśmy od 3 – dniowej wycieczki autokarowej do Wrocławia – stolicy kultury europejskiej. Dla wielu była to podróż sentymentalna po wielu latach nieobecności, ale dla większości poznanie urokliwego miasta, czystego, zadbanego i bardzo atrakcyjnego. Temu wszystkiemu sprzyjała osoba przewodnika, posiadająca wiedzę historyczną, urbanistyczną i sympatyczny stosunek do osób starszych.

W pierwszym dniu zwiedziliśmy Ostrów Tumski z jego 1000 letnią historią podziwiając zabytkową krzywą wieżę, bramę kluskową, przepiękny kościółek romański św. Idziego, katedrę pw. Jana Chrzciciela (gotycka z XII i XIV wieku). Przez wyspę Piasek dotarliśmy do Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, który posiada historyczne zbiory przewiezione z Lwowa jak rękopis „Pana Tadeusza”, „Chłopów”, „Beniowskiego”. Przewodnik przywołał nam pamięć znanych Polaków związanych z Wrocławiem jak choćby Juliusz Słowacki, a potem wchodzimy do barokowego kościoła Najświętszego Imienia Jezus. Szczególnym wydarzeniem było zwiedzanie Uniwersytetu Wrocławskiego, w którym zachwyca swoim pięknem i bogactwem wystrojów Aula Leopoldyńska (barokowe чудо, jednak przykryte trwającą konserwacją). Wchodząc na Wieżę Matematyczną, możemy podziwiać panoramę miasta. Cały czas podczas zwiedzania tej części miasta spotykamy krasnale słuchając opowieści o ich zawodach i ulubionych zajęciach. Pracowicie spędzony pierwszy dzień pobytu we Wrocławiu kończymy w centrum Wrocławia, podziwiając Stare Jatki /zakątek artystów wrocławskich/ i Ratusz - jeden z najpiękniejszych w Europie, perłę wrocławskich zabytków. Pięknie też prezentują się fasady poszczególnych kamieniczek.

W drugim dniu poświęcamy się głównie zwiedzaniem Panoramy Racławickiej, Muzeum Narodowego z jego malarstwem polskim (J. Matejko, A. Grottger, J. Malczewski. O. Boznańska). Niespodzianką jest przejazd Polinką – jedyną miejską kolejką linową w poprzek rzeki Odry. Ostatnim i mocnym akcentem tego dnia jest zwiedzanie unikatowej na skalę europejską makietę Kolejkowo. Potem był spacer promenadą staromiejską do dzielnicy czterech wyznań i narodowego forum muzyki.







W ostatnim trzecim dniu zwiedzamy Wrocławski Ogród Zoologiczny, który jest najstarszy w Polsce. Podziwiamy nowo oddane dla publiczności Afrykarium-Oceanarium, obiekt unikatowy na skalę światową – skupia się wyłącznie na faunie i florze Czarnego Łądu. Spacerujemy po ogrodzie japońskim stworzonym zgodnie ze wszystkimi wymogami japońskiej sztuki ogrodowej. Przechodząc obok Hali Stulecia, wpisanej na listę UNESCO, podziwiamy i słuchamy przewodnika, który opowiada czemu ona służy obecnie: Wytwórni Filmów Fabularnych, Wrocławskiemu Centrum Kongresowemu, zatrzymujemy się przy fontannie multimedialnej. Naszą wycieczkę do Wrocławia kończymy wjazdem na najwyższy położony taras widokowy w Polsce znajdujący się w budynku na 49 piętrze w Sky Tower. To była udana wycieczka, a sprzyjała temu pogoda. Wnioski nasuwają się same – zachęcamy do bytności we Wrocławiu.

W dniu 14 września 2016 roku odbyło się także tradycyjne spotkanie integracyjne połączone z imieninami. Jak zwykle w takich przypadkach nasz zespół Bieżanowskie Trubadurki wystąpił ze specjalnie przygotowanymi koncertem życzeń. W spotkaniu udział wzięli zaproszeni goście: przewodniczący Rady Dzielnicy XII Zbigniew Kożuch i radna Elżbieta Matykiewicz, przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego, kierownik DK w Dworze Czeczów Magdalena Piędel, co podniosło rangę uroczystości i poważania seniorów. Nie zapomniano też o skromnych upominkach i poczęstunku.



Podobnie jak w czerwcu Zarząd Koła/Klubu Seniora zorganizował w dniu 6 października br. Piknik na który przybyło ponad 60 osób, a zależało wszystkim aby skorzystali zwłaszcza ci którzy nie mogą z różnych przyczyn uczestniczyć w wycieczkach autokarowych bądź po Krakowie. Jako menu przygotowany został bigos, kiełbaski z grilla, ciasteczka, kawa, herbata i woda mineralna. Pogoda jak zawsze dopisała seniorom.



Natomiast 13 października br. odbyło się tradycyjne spotkanie integracyjne połączone z imieninami i urodzinami naszej koleżanki Sabiny Siomy. Była okazja do wspólnego śpiewania i zabawy, jak zwykle największy udział w przygotowanie imprezy miały Bieżanowskie Trubadurki. Tenże nasz zespół w listopadzie dał kilka koncertów w środowisku Bieżanowa.

W dniu 4 listopada 2016 roku wziął udział w obchodach 140 – lecia SP nr 124 im. M.Skłodowskiej – Curie połączonych z akcją charytatywną na rzecz podopiecznych Fundacji „Wyspy Szczęśliwe” działającej na rzecz dzieci z chorobą nowotworową. Pomysł i prezentacja przygotowanego programu żartów i zgadywanek pozwolił dzieciom i młodzieży cieszyć się kolejno wygrywanymi fantami. W dowód uznania Dyrekcja Szkoły przekazała podziękowanie dla występujących seniorów.

Z kolei 11 listopada br. nasze Koło uczestniczyło w Narodowym Świącie Niepodległości poczynając od mszy świętej za Ojczyznę poprzez przemarsz mieszkańców pod historyczny pomnik w Bieżanowie i złożenie kwiatów. Po południu w Dworze Czeczów daliśmy koncert pieśni patriotycznych, przeplatany recytacjami wierszy J.Tuwima, W.Szymborskiej i T.Kubiaka. Dzięki projekcji filmowej tekstów wszyscy zebrani mogli z chórem śpiewać i uczcić nasze święto. Bardzo udana była impreza Andrzejkowa zorganizowana w dniu 26 listopada br. w której wspomniane Bieżanowskie Trubadurki przedstawiły specjalny program poświęcony Cyganom, ich wróżbom, wspomnienia taborów cygańskich i ich pięknych śpiewów. Wszystko to według projektu naszej koleżanki Łodzi Tam.

Najbliższy miesiąc grudzień również zapowiada się gorąco, ponieważ w dniu 6 grudnia br. organizowana jest wycieczka do Muzeum Techniki przy ul. Wawrzyńca, do którego mamy zagwarantowane bezpłatne wejście, 16.12.2016 r. będziemy organizować tradycyjne Spotkanie Oplatkowe połączone ze spektaklem – szopka krakowska, kolędy i pastorałki. Natomiast 31 grudnia 2016 roku w Dworze Czeczów Zarząd Koła/Klubu Seniora organizuje IV już Zabawę Sylwestrową dla seniorów. Impreza kończyć będzie rok intensywnych programów naszego środowiska, w których znalazły się uroczystości ŚDM, Świątowanie 1050 – lecia Chrztu Polski przez zwiedzanie miejsc budzącego się chrześcijaństwa polskiego (Gniezno, Kruszwica, Biskupin), zwiedzanie pięknej wystawy w Muzeum Narodowym zatytułowanej Maria Mater Misericordiae. Korzystając z okazji, że zbliża się koniec starego roku Zarząd Koła/Klubu Seniora z Bieżanowa składa tą drogą serdeczne życzenia wszystkim mieszkańcom Bieżanowa, kapłanom pracującym w naszej parafii, seniorom i ich rodzinom.

*W Świętą Noc, życzeń moc, wystać chcemy do Ciebie.  
Niech w ten czas będzie nam, cudownie jak w niebie.  
Niech uciekną smutki i radość zagości,  
Anioł niech odgania wszelkie przeciwności.*



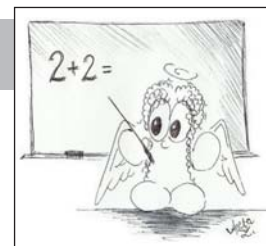
**Zarząd Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów  
w Krakowie Bieżanowie Starym  
Oprac. Andrzej Wąsik**





## NASZE SZKOŁY SP 111

### ZŁOTY JUBILEUSZ ...



W tym roku nasza Szkoła obchodzi Jubileusz 50-lecia istnienia. Powstała jako jedna z 1216 placówek wybudowanych dla uczczenia Tysiąclecia istnienia Państwa Polskiego.

Okazja ta uczczona została dwudniowymi uroczystymi obchodami. Pierwszy dzień rozpoczął się Mszą św. w kościele Narodzenia NMP w Bieżanowie. Wzięła w niej udział cała szkolna społeczność i zaproszeni goście. Splendoru uroczystości dodała obecność pocztów sztandarowych i Oddziału Reprezentacyjnego klas wojskowych Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 12.



Po powrocie do placówki uczniowie uczestniczyli w ceremonii zakopania kapsuły czasu w ogrodzie szkolnym. Zawierała ona pamiątki związane z naszą szkołą i przekaz dla przyszłych uczniowskich pokoleń. Ten dzień zakończyła akademia, podczas której wręczono nagrody laureatom licznych konkursów, związanych z obchodzoną rocznicą. W tym miejscu pragniemy gorąco podziękować wszystkim sponsorom, których hojność pozwoliła na wyróżnienie dużej liczby dzieci.



25 listopada nastąpiła oficjalna część obchodów jubileuszu. Rozpoczęło ją wystąpienie Dyrektora Szkoły i zaproszonych gości. Swoją obecnością uroczystość zaszczylicili: Barbara Nowak - Małopolski Kurator Oświaty, przedstawiciele najwyższych władz miasta i dzielnicy, policji, straży miejskiej, związków zawodowych oraz współpracujących ze szkołą Poradni Psychologiczno - Pedagogicznych.





W części artystycznej swoimi umiejętnościami pochwaliли się uczniowie Oddziału Reprezentacyjnego ZSO nr 12 prezentując musztrę paradną. Zaciągnęli również wartę honorową przed tablicą upamiętniającą naszego patrona. Kolejnym punktem był entuzjastycznie przyjęty występ naszych uczniów w programie artystycznym „Pięćdziesiąt lat minęło...” wg. scenariusza pani Renaty Makarskiej - Banaś. Owacjami przyjmowane były wysmakowane i dowcipne dialogi oraz wspinały występ chóru pod kierunkiem pana Jacka Kołodziejczyka.



Zebrani mogli podziwiać okolicznościowe wystawy i galerie prac uczniowskich. Duże zainteresowanie uczniów i absolwentów wzbudziły ekspozycje „50 lat w obiektywie”, „Szkoła trzech pokoleń” oraz prezentacja multimedialna dotycząca historii i współczesności szkoły.

Niezmiernie ciekawe były spotkania z absolwentami i byłymi pracownikami szkoły. Towarzyszyły im wzruszające wspomnienia minionych lat.

### PRZYBĄDŹ KOŁĘDO

W domu naszym usiądziemy przy stole  
w dniu pełnym ciepła i dobra,  
ojciec modlitwą wieczór rozpocznie  
i kolęda zagładnie do środka.

Przyjdź pierwsza gwiazdko.  
Przekraczaj próg naszego domu,  
przybysz kolędo,  
radośnie bądź z nami znowu!

Usiądź przy stole, jak ważny gość;  
mróz na oknie wyrzeźbił choinkę.  
Obrus jak biały śnieg. Uboga kołyska.  
Kolędą ukołysajmy Dziecinę.

Zabielił się stół opłatkiem,  
pachnie sianko z letnich traw,  
ścięta jodła w rogu pokoju,  
w kuchni smaży się karp.

Przybądź! Bądź z nami  
przy stole, przy szopce świętej.  
Maria przy Dzieciątku uklęknie,  
z dala słysząc kolędę.

Zwierzęta przemówią w nocy  
i poskarżą się na swój los;  
przy żłóbku Rodzina Święta,  
zawsąd dobiega kolędy głos.

Tak nie daleko,  
a w dalekim Betlejem  
podzielimy się opłatkiem,  
tak jak co dnia dzielimy się sobą.

Zapalmy miłość na choince,  
chodźmy w odwiedziny do żłobu.

*Grudzień 2016  
Wiesław P.*



## NEDESŁANE DO REDAKCJI

### ŚWIADECTWA ...



Św. Faustyna pogrążona w rozważaniu o miłosierdziu Bożym dla świata całego, napisała: „*Nie zapomnę o Tobie, biedna ziemio*” (Dz. 1582).



6 listopada 2010 r. w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Gerghenzano k. Bolonii we Włoszech pewna kobieta opowiedziała taką historię: ojciec poparzył sobie dłoń substancją chemiczną, w wyniku czego nastąpiła gangrena, lekarze zdecydowali amputację dwóch palców, które prawie gniły i ustalono termin amputacji. Dwie córki chorego, niewierzące, pochodzące z rodziny, która nie знаła drogi do kościoła, usłyszały, że właśnie w tym kościele w w Gerghenzano dzieją się cuda. Właśnie tu przyjechały i przed Obrazem Jezusa Miłosiernego i relikwiami św. Faustyny, zaczęły płakać – to była ich modlitwa. Wróciły do chorego ojca w szpitalu. Lekarz przed operacją odwinął bandaż i oniemiał – skóra na całej ręce odzyskała kolor, palce były całkiem zdrowe, zdumiony zapytał, co robiły. Odpowiedziały: „*Modliłyśmy się w tej intencji w Sanktuarium w Gerghenzano*”. A w Oświadczeniu napisały: „*Przez uzdrowienie chorej ręki ojca wróciliśmy do wiary i do Kościoła*” (OM nr 78).

8 czerwca 2006 r., wypadek samochodowy. Uczennica szkoły średniej, Marta ma złamany w dwóch miejscach kręgosłup, złamane dwa żebra, uszkodzone płuca, złamana podstawa czaszki, liczne krwiaki, paraliż lewej strony - stan bardzo ciężki, małe szanse na przeżycie. Rodzice prosto ze szpitala pojechali do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach i przy zamkniętych drzwiach bazyliki modlili się. Lekarze nie dawali żadnej nadziei. Po dwóch tygodniach Marta odzyskała przytomność i na oddziale intensywnej terapii leżała 40 dni.

Rodzice codziennie po odwiedzinach w szpitalu jechali na modlitwę do Łagiewnik przed Obrazem Jezusa Miłosiernego przy relikwii św. Faustyny. Po 80 dniach pobytu w szpitalu Marta została wypisana, podjęła rehabilitację i naukę - ukończyła szkołę średnią, zdała maturę i będzie się dalej uczyć.

Rodzice napisali, że Marta „*otrzymała drugie życie, a my – rodzice – otrzymaliśmy siły do dźwigania tego krzyża*” MR (OM nr 79).

Świadek Katarzyna: Palila papierosy ponad 30 lat. Kilkakrotnie próbowała poradzić sobie z tym nałogiem, ale bezskutecznie. Zaczęła pielgrzymować do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach i prosić o wstawiennictwo św. Faustyny. Za każdym razem po powrocie z pielgrzymki paliła coraz więcej.

Rok 2008 – kolejny raz przed Obrazem Jezusa Miłosiernego prosiła o uporanie się z tym nałogiem przed Wielkim Postem, który rozpoczynał się w Środę Popielcową 7 lutego. Ale 6 lutego wróciła z kościoła i znów zapaliła papierosa, a był to już czwarty papieros z drugiej paczki. I wtedy usłyszała wewnętrzny głos: „*Pal, ale to jest ostatni papieros w twoim życiu*”. I oto uczuła wstręt do papierosów. Uwolniona z nałogu bez jakichkolwiek farmakologicznych środków uznała za dar łaski. W swoim oświadczeniu napisała: „*Chciałabym powiedzieć wszystkim, którzy mają podobne problemy, by zaufali P. Bogu i uwierzyli w skuteczność modlitwy. Proście, a będzie wam dane – powiedział P. Jezus*”. - Katarzyna (OM nr 82).

*Jezu, ufam Tobie*

(korzystałem z kwartalników „Orędzie Miłosierdzia”)

**Kazimierz**





## NASZE SZKOŁY SP 124

### INAUGURACJA OBCHODÓW JUBILEUSZU 140 LECIA SZKOŁY



W sobotę 1 października 2016 roku uczniowie kl. VI reprezentujący naszą Szkołę: Weronika Grochal, Aleksandra Litwin (Maria Skłodowska – Curie), Hubert Zbrzeźniak (Piotr Curie) pod opieką p. Barbary Kumon wzięli udział w krakowskiej Paradzie Szkolnych Patronów. Uroczystość została połączona ze Świętem Dzielnic Miasta Krakowa.

W piękny słoneczny dzień (południe) zebraliśmy się przy Smoczej Jamie pod Wawelem. Tu uczestnicy parady zostali przyporządkowani do dzielnic, w której znajduje się ich szkoła i otrzymali kolorowe balony (każda dzielnica inny). Następnie barwny korwód przeszedł ulicami Bernardyńską, Grodzką, przez Plac Wszystkich Świętych do Rynku Głównego. Towarzyszyło nam duże zainteresowanie mieszkańców Krakowa i turystów, którzy życzliwie witali i podziwiali reprezentacje poszczególnych szkół.

Po uroczystej parady wokół Rynku Głównego uczestnicy wypełnili kontur Krakowa zaznaczony na płycie Rynku, pod Wieżą Ratuszową. Organizatorzy imprezy serdecznie powitali zebranych, którzy w odpowiedniej chwili wypuścili pieczołowicie niesione balony wypełnione gazem. Piękne błękitne niebo zamigotało kolorową tęczą unoszących się coraz wyżej i wyżej wielobarwnych „bąbelków”, które z sekundy na sekundę stawały się coraz mniejsze, aż zniknęły gdzieś wysoko w przestworzach.. Na zakończenie uroczystości z Wieży Ratuszowej zostało zrobione wspólne pamiątkowe zdjęcie.





## MINIATURA

### OPOWIADANIA DLA DUCHA LEGENDY O BOŻYM NARODZENIU



Przez półpustynne pastwiska wędruje starszy mężczyzna. Szuka ognia, aby rozpalić ognisko i ogrzać Matkę wraz z Dzieciątkiem złożonym w skalnej grocie. Z dala spostrzegł płonące ognisko, dookoła którego spały owce, a obok czuwał pasterz. Wielkie psy, pilnujące stada zerwały się i chciały szczekać, ale nie mogły wydać głosu. Rzuciły się na starca, ale nie mogły wyrządzić mu krzywdy. Starzec stąpając po owcach przyszedł do ognia. Nieuprzejmy pasterz rzucił w niego kijem, ale kij przeszedł obok. Zezwolił jednak wziąć ogień, sądząc, że i tak nie weźmie, bo nie ma ani naczynia, ani płonącej głowni. Ale starzec wybrał rękami kilka węgla i włożył do kieszeni płaszcza, a one go nie parzyły ani nie paliły. Co za dziwna noc? Zapytał siebie zdziwiony pasterz. Psy nie gryzą obcego, owce się nie budzą, kij nie uderza a ogień nie parzy. Zaciekawiony poszedł za nieznanym i przekonał się, że on nie miał nawet nędznej chaty a uboga Matka i Dziecię znajdują się w zimnej skalnej grocie. I choć sam był człowiekiem twardego serca, na widok takiej nędzy wzruszył się i ofiarował skórę jagnięcia. Ale zaledwie spełnił szlachetny czyn ujrzał to, czego nie widział i nie słyszał wcześniej. Ujrzał chór aniołów, śpiewających cudowną pieśń o Zbawicielu, który narodził się tej nocy. I zrozumiał tajemnicę tej cudownej nocy, dobroć zwierząt i radość wszelkiego stworzenia.

Miłość i dobroć otwierają przed nami inny, cudowny świat, świat, w którym możemy spotkać zbawiającego Boga.

*Selma Lagerlof*

\*\*\*\*\*

Dawno temu żył stary pasterz, który lubił wpatrywać się nocami w gwiazdy i dobrze znał ich wędrówki. Wsparły na swojej lasce, z wzrokiem utkwionym w gwiazdy, pasterz stał kiedyś długo bez ruchu.

– On przyjdzie! – powiedział.

– Kiedy przyjdzie? – spytał go wnuczek.

– Niedługo!

Inni pasterze śmiali się z niego.

– Niedługo! – szydzili. – Mówisz tak od tylu lat!

Starzec nie dbał o ich szyderstwa, zasmucała go jedynie wątpliwość, jaką dostrzegał w oczach własnego wnuka. Gdyby umarł, kto powtarzałby przepowiednie proroka? Oby On nadszedł szybko! Serce starca przepełnione było oczekiwaniem.

– Czy On nosić będzie złotą koronę? – pytanie wnuczka przerwało jego rozważanie.

– Tak!

– A srebrny miecz?

– Tak!

– A płaszcz purpurowy?

– Tak, tak!

Wnuczek był zadowolony. Chłopiec siedział na kamieniu i grał na flecie. Starzec słuchał. Malec grał każdego dnia lepiej, jego muzyka stawała się coraz czystsza. Ćwiczył rano i wieczorem, codziennie. Chciał być gotów, gdy nadejdzie Król.

Nikt nie umiał grać tak jak on.

– A czy zagrałbyś również królowi bez korony, bez miecza i bez purpurowego płaszcza? – zapytał starzec.

– Nie! – odpowiedział wnuc. Król bez korony, miecza i purpurowego płaszcza, jak mógłby wynagrodzić jego granie? Z pewnością nie złotem i srebrem! Król z koroną, mieczem i płaszczem purpurowym mógłby uczynić go bogatym, a wtedy inni zdumieliby się ogromnie i zazdrościli mu.

Stary pasterz był smutny. Ach, dlaczego przyrzekł wnukowi to, w co sam nie wierzył? W jaki sposób miałby Król przybyć? Na chmurach z nieba? Z wieczności? Czy byłby dzieckiem? Biednym czy bogatym? Z pewnością bez korony, bez miecza i bez purpurowego płaszcza a jednak byłby możniejszy od wszystkich innych królów. Jak przekonać o tym wnuczka?

Pewnej nocy na niebie pojawiły się znaki, których dziadek od dawna poszukiwał. Gwiazdy świeciły jaśniej niż zazwyczaj. Nad miastem Betlejem świeciła wielka gwiazda. Ukazali się aniołowie i powiedzieli:

– „Nie bójcie się! Dziś narodził się wasz Zbawiciel!”

Chłopiec pobiegł naprzód, ku światłu. Pod płaszczem na piersi miał flet. Biegł jak tylko mógł najszybciej. Przybiegł jako pierwszy i patrzył na Dziecko, które leżało w żłobie i zawinięte było w pieluszki. Mężczyzna i kobieta wpatrywali się w Nie z radością. Inni pasterze, którzy dotarli za nim, ukłękli przed Dzieciątkiem. Dziadek adorował je. Czy to był właśnie Król, którego przyrzekł mu dziadek?

„Nie, to musi być pomyłka! Nie będzie tu grał”. Odwrócił się rozczarowany i pełen złości. Odszedł nocą. Nie zobaczył ani ogromu nieba, ani aniołów, które przelatowały nad stajenką. Ale potem posłyszał płacz Dziecka. Nie chciał go słuchać. Zatkał sobie uszy i uciekł. Ale ten płacz prześladował chłopca, chwycił za serce, aż wreszcie zmusił do powrotu, do stajenki. I oto znalazł się tam po raz drugi. Zobaczył, że Maryja, Józef i pasterze byli przestraszeni i starali się pocieszyć płaczące Dzieciątko.



Ale na próżno. Co mogło stać się dziecku? Wyciągnął flet spod płaszcza i zaczął grać. Dziecko uspokoiło się natychmiast. Ucichło łkanie. Spojrzało na chłopca i uśmiechnęło się.

Wówczas pastuszek uradował się i poczuł, że ten uśmiech ubogacił go bardziej od całego złota i srebra świata.

**Bruno Ferrero**

\*\*\*\*\*

Kilka dni przed świętami mały aniołek dowiedział się od swoich przyjaciół, że bożonarodzeniowa gwiazdka obrażała się na ludzi. Słyszała, że ciągle narzekają, są dla siebie niemili, kłócą się.

- Ukryję się, pomyślała. W tym roku ludzie nie zasługują na Boże Narodzenie.

Gdy o tym usłyszał aniołek, bardzo się zmartwił. Muszę odnaleźć gwiazdkę, dzieci czekają cały rok na te najpiękniejsze święta. Podrapał się w głowę i zaczął rozmyślać, kogo by można poprosić o pomoc. Przyszedł mu do głowy wspaniały pomysł. Jest przecież taka wspaniała postać, za którą przepadają dzieci i jest symbolem świąt. Przecież to święty Mikołaj. Zaraz pofrunę do niego i poproszę o pomoc. Aniołek przywitał się ze starszym panem z siwą brodą.

- Panie Mikołaju, czy nie wiesz, gdzie się ukryła bożonarodzeniowa gwiazdka, spytał?

- A kiedy zniknęła, zapytał Mikołaj? Nic o tym nie wiedziałem. Przez cały rok przygotowuję dla dzieci prezenty. Jeżeli nie będzie Bożego Narodzenia, moja praca pójdzie na marne.

Przecież to są święta miłości i radości. A najszcześliwsi istoty o czystym sercu są dzieci. Musisz aniołku polecieć do jakiegoś przedszkola i poprosić dzieci o pomoc.

Nie zastanawiając się długo, bo czasu było coraz mniej, znalazł małe przedszkole.

- Kochane dzieci, proszę Was o pomoc w odnalezieniu świątecznej gwiazdki. Ukryła się. Kto zaświeci na niebie w wigilię i oznajmi, że możemy zasiąść gośćmi do stołu?

Bez niej w ogóle nie będzie Bożego Narodzenia. Proszę, zaśpiewajcie pastorałkę o małej gwiazdce, może wysłucha dzieci i powróci do nieba. Dzieci z całego przedszkola zebrały się w jednej Sali i zaczęły pięknym głosem śpiewać. Aniołek cały czas spoglądał w górę. Wreszcie zauważył na niebie maleńkie światelko. Z uśmiechem podziękował przedszkolakom za pomoc i odfrunął.

I tak Boże Narodzenie zostało uratowane.

*Ta historia o aniołku  
nie kończy się wcale,  
ciągle chodzi on po chmurach,  
ludziom radość daje  
i co roku przypomina,  
gdy choinka świeci,  
pamiętajcie o miłości  
dorośli i dzieci.*

*opowiadanie znalezione w internecie  
autor nieznan*



Fragmenty odnowionego ołtarza  
w starym kościele.





## Z ŻYCIA PARAFII



### KRONIKA

#### ***W naszej wspólnocie parafialnej powitaliśmy (chrzty):***

**04.09.2016**

Krzysztof Adam Jasiński

**11.09.2016**

Bartłomiej Bogusz Bukowiec

Tymon Tytus Bukowiec

Amelia Marianna Cichoń

Jakub Jan Dziedzic

Julia Krystyna Jagódka

Wiktoria Janina Ptasnik

Pola Rozalia Staśko

Szymon Tomasz Wojtaszkiewicz

**25.09.2016**

Klara Przemysławska - Kocierz

**09.10.2016**

Piotr Dominik Buła

Krystian Łukasz Krówka

Tomasz Paweł Kwadrans

Zofia Dominika Sysło

**06.11.2016**

Natalia Agnieszka Wajda

**13.11.2016**

Zuzanna Maja Jankowska

Konstanty Jan Kruszecki

Jagoda Anna-Maria Mitka

Sara Zuzanna Oćwieja

Julia Anna Sowa

**27.11.2016**

Milan Wiktor Okulicki

**03.12.2016**

Wiktoria Amelia Sikora

**11.12.2016**

Emilia Grażyna Gawor

#### ***Sakrament małżeństwa zawarli (śluby):***

03.09.2016

Karolina Klaudia Kurek i Dominik Stanisław szczurek

Katarzyna Maria Kupiec i Grzegorz Edward Soból

10.09.2016

Izabela Agnieszka Kostecka i Maciej Marian Cichoń

24.09.2016

Magdalena Barbara Rumian i Paweł Piotr Pawlik

Sabina Paulina Bednarczyk i Krzysztof Piotr Jamborski

01.10.2016

Anna Agnieszka Bednarczyk i Jakub Jan Kaczmarczyk

Joanna Katarzyna Michałek i Radosław Marek Mirkiewicz

08.10.2016

Anna Teresa Suder i Edmund Bogumił Majda

15.10.2016

Magdalena Maria Radwan i Mateusz Dawid Papież

Joanna Matylda Cwięka i Tomasz Lipski

20.10.2016

Maria Barbara Walicka-Rzepecka i Jerzy Adam Ryglewicz

22.10.2016

Joanna Teresa Gawor i Grzegorz Stanisław Orda

29.10.2016

Gabriela Bożena Śliwińska i Mateusz Przemysław Młynarczyk

29.10.2016

Sabina Maria Zając i Marcin Andrzej Mlostek

12.11.2016

Joanna Maria Lenda i Łukasz Krzysztof Piwowarczyk

03.12.2016

Agnieszka Joanna Adamczyk i Mariusz Eugeniusz Grabiarz

#### ***Z naszej rodziny parafialnej do Domu Ojca odeszli (pogrzeby):***

07.09.2016 - † Jan Rybka, ur. 1923

08.09.2016 - † Stanisław Borejczuk, ur. 1927

01.10.2016 - † Dariusz Kolasa, ur. 1970

01.10.2016 - † Maria Adamczyk, ur. 1929

03.10.2016 - † Zdzisław Klaja, ur. 1924

06.10.2016 - † Edmund Nawrot, ur. 1948

07.10.2016 - † Jan Woźniak, ur. 1946

13.10.2016 - † Dariusz Grzywiński, ur. 1968

20.10.2016 - † Teresa Szpila, ur. 1949

26.10.2016 - † Danuta Jamka, ur. 1945

03.11.2016 - † Zofia Kruc, ur. 1950

09.11.2016 - † Anna Plata, ur. 1949

14.11.2016 - † Genowefa Litewka, ur. 1941

25.11.2016 - † Adam Sotwin, ur. 1956



## PIĘKNIE ODNOWIONY CHÓR W STARYM KOŚCIELE



„Płomień” – Pismo do użytku wewnętrznego Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Krakowie – Bieżanowie.

Materiały przysyłać można na adres: [ks.grzegorz@diecezja-krakow.pl](mailto:ks.grzegorz@diecezja-krakow.pl).

Nie zwracamy materiałów nie zamówionych, zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany ich tytułów.

Nie drukujemy materiałów skopiowanych np. z internetu, lub innych wydawnictw.

Za treść materiałów nadesłanych, redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Numery archiwalne znaleźć można na stronie: [www.biezanow.diecezja-krakow.pl](http://www.biezanow.diecezja-krakow.pl) w zakładce <Płomień>.